

Centrum Studiów nad Człowiekiem i Środowiskiem Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach zaprasza na wykład „Ustawa śmieciowa – co na to mikroorganizmy?”, organizowany w ramach XXII cyklu wykładów: „Wybrane problemy ekologii i ochrony środowiska”. Wykład wygłosi **dr Bożena Nowak** z Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska UŚ.

Spotkanie odbędzie się **w czwartek 15 maja o godz. 16.00** w sali Rady Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska w Katowicach przy ul. Bankowej 9.

O wykładzie:

Z problemu z ogromną produkcją odpadów w przeciętnej polskiej rodzinie najlepiej i najboleśniej zarazem zdaje sobie sprawę przeciętny polski nastolatek, do którego bieżących obowiązków należy wynoszenie śmieci. „Co, znowu?? Przecież dopiero wynosiłem!” – pada, zazwyczaj emocjonalna, pełna niedowierzania odpowiedź a w młodej głowie rodzi się myśl: „Czy te śmieci nie mogłyby po prostu zniknąć?”. Trudno się dziwić protestom młodego człowieka, gdy się wie, że statystyczny Polak wytwarza rocznie około 350 kg odpadów. Według tych statystyk w czteroosobowej rodzinie do kosza na śmieci trafia ponad 3 kg odpadów dziennie. Trzeba przyznać, że jest co dźwigać. Na wyniesieniu śmieci rola nastolatka się kończy. Po nim śmieciami zajmują się już inne siły fachowe, również dążące do tego, aby śmieci zniknęły.

Najłatwiej o zniknięcie odpadów organicznych. Jak świat światem niestrawione resztki pokarmów, niedojedzone posiłki, czy padłe zwierzęta unicestwiane były przez zastępy drobnych organizmów, od bakterii po dżdżownice, które czerpały energię z tego, z czego nie skorzystali inni. Dziś gospodarka odpadowa w tym samym celu buduje kompostownie, które wykorzystują niezmiennie od zarania życia procesy i zjawiska.

„Zniknięcie” szkła czy opakowań metalowych jeśli nawet nie byłoby nierealne, to bardzo długotrwałe. Nie podlegają one biologicznej degradacji, a ich obecność w środowisku może być trzymana w ryzach jedynie poprzez zdyscyplinowanie użytkowników oraz konsekwentny recykling.

Najtrudniej spowodować zniknięcie plastikowych opakowań. Na nikim nie robią już wrażenia informacje, że butelka PET pozostaje w środowisku przez kilkaset lat, i porównania wyrzuczonych rocznie takich butelek, ustawionych jedna na drugiej, do krotności odległości z Ziemi do Księżyca. Spektakularny efekt w przypadku plastików wywołują jednak naukowe wizje mikroorganizmów zdolnych rozkładać plastikowe zanieczyszczenia. Wizje takie, jak można mieć nadzieję, mają szanse się ziścić przy ścisłej współpracy biochemików tworzących plastyki i mikrobiologów, hodujących mikroorganizmy. W skali globalnej efekt byłby dwojaki. Po pierwsze uprzętnęłyby to lasy, przydroża i brzegi rzek, gdzie przypadkowo trafiają opróżnione butelki. Po drugie, dostępne w sklepie za rogiem paczuski z aktywnymi mikroorganizmami rozkładającymi plastikowe – i wszystkie inne – odpady uszczęśliwiłyby nastolatków na całym świecie.

opracowanie dr hab. Agnieszka Babczyńska dla biura CSCS